

Wanda & Banda, 6:22

6:22 wstajesz

Zimą to jeszcze jest noc

Jedziesz za ciasnym tramwajem

Wokół duchota i tłok

W dobrze ci znanym hotelu

Życie stemplujesz od lat

Jakos ci nie żal papierów

czeka na mapie dziś kraj

Bezbarwne życie równo się toczy

W przydługiej sztuce

Tę rolę grasz, grasz

Mnożysz dodajesz sumujesz

Większych nie widzisz tu spraw

W domu ci nikt nie gotuje

W knajpach obiady jesz sam

Obce prawa biznesu

Czasem wykrzywią twarz

Awans jest miarą sukcesu

Ciesz się z tego co masz

Bezbarwne życie równo się toczy

W przydługiej sztuce

Tę rolę grasz, grasz

6:22 wstajesz

Życie stemplujesz od lat

Nawet przed sobą udajesz, że taki miał być twój świat

Bezbarwne życie równo się toczy

W przydługiej sztuce

Tę rolę grasz, grasz

Bezbarwne życie równo się toczy

W przydługiej sztuce

Tę rolę masz masz